

Homilia do dorosłych

Co to jest uczta? Takie pytanie zadałem kiedy moim znajomym. Gdy je usłyszeli, powiedzieli, że to słowo dzisiaj jest nieaktualne, bo teraz raczej mówi się o bankiecie, przyjęciu, imprezie, prywatce, a to wyrażenie odnosi się bardziej do czasów historycznych, które znamy z filmów czy różnych księzek. Słowo to budzi napięcie i kojarzy się z grupą wybranych osób, które otrzymały na nie zaproszenie, a na taką ucztę trzeba się odpowiednio przygotować i zachowywać według wcześniej przyjętych zasad.

W takich stwierdzeniach jest dużo o prawdy, jednak gdy rozważamy dzisiejsze czytania, uświadomiamy sobie, że Pan Bóg nie zrezygnował z tego słowa i zaprosił nas, by jeszcze bardziej się nad nim pochylić. Warto podkreślić, że ze słowem uczta kojarzy się to słowo stół, a idąc za takim tokiem myślenia, możemy powiedzieć, że Pan Bóg każdego dnia, gdy sprawujemy Eucharystię, zastawia dla nas obfity stół słowa Bożego.

Już w Starym Testamencie w Księdze proroka Izajasza przypatrujemy się niezwyklej wizji uczyty przygotowanej przez samego Boga. Biblijny prorok podkreśla niezwykle aktywność Boga, który przygotowuje dla nas ucztę. Bóg jest gospodarzem zastawiającym stół dla wszystkich. Niezwykła jest symbolika, która pojawia się w tym biblijnym opisie. Oto wino, oliwa i tłuszcz są symbolem radości, atmosfery miłości i dobrobytu. Bóg jako gospodarz stara się, aby uczta, na którą zaprosił, miała wyjątkowy charakter i była ucztą pełną życia. Biblijny Autor podpowiada również, że kulminacyjnym gestem będzie zerwanie zasłony, która spoczywa na twarzy wszystkich narodów i otarcie naszych łez. Jest to zapowiedź, że w czasach ostatecznych Bóg usunie wszystko, co odbierało nam radość. Pojawiają się te słowa nadziei, które podpowiadają, że Bóg wybawi tych, którzy Mu zaufali i w Nim złożyli swoją ufność.

Słyszymy dzisiaj także psalmistę podpowiadającego czego nam, że Bóg jest naszym Pasterzem. On, zapewniając błogosławieństwo, troszczy się o nas oraz nieustannie o nas walczy, zwłaszcza wtedy, gdy przeżywamy trudności, prowadzi nas wąciwymi ścieżkami. Bóg zabiega nie tylko o nasze ziemskie życie, ale wprowadza nas także w życie wieczne, zastawiając dla nas stół.

Ewangeliczna przypowieść, którą dzisiaj rozważamy, podejmuje również tematyczny związek z ucztą. Jezus używa prostych słów i obrazów, by jeszcze lepiej podkreślić, że Bóg nieustannie kieruje swoje zaproszenie do wszystkich ludzi, ale nie każdy chce pozytywnie odpowiedzieć na Jego słowa. Biblijny obraz załubin to tak naprawdę propozycja dla człowieka z Chrystusem przez wiarę. Charakterystyczne jest także to, że na ucztę trzeba pojawić się w odpowiedniej szacie. Szata ta oznacza przyjęcie zbawienia Jezusa, a także odpowiedź na Bożą łaskę konkretnymi czynami w życiu.

Wszystkie biblijne obrazy uczyt podpowiadają nam, że słowo uczyta nie może być zapomniane, ale może stać się inspiracją do tego, by każda Eucharystia, w której uczestniczymy była dla nas prawdziwą ucztą, na którą zaprosił nas Pan Bóg.

Moi drodzy!

Słowo uczyta to klucz do rozważań dzisiejszych biblijnych czytania. W tym państwie dzienników niedzielnych po raz kolejny w naszej ojczyźnie przeżywany jest Dzień Papieski. Kiedyś, kto miał możliwość spotkania z w. Janem Pawłem II, może miało powiedzenie, że spotkanie z naszym Rodakiem było dla wielu z nas prawdziwym duchowym ucztą. Słuchanie papieskich homilii i rozważań umacniało nasz wiary i było zachętą do refleksji nad życiem.

Warto zadać sobie pytanie: skąd nasz papież czerpał siły, by umacniał tych, którzy z nim się spotykali? Pytanie to jest tym bardziej aktualne, gdy w tym roku przeżywamy setną rocznicę Jego urodzin. Dobrze podpowiedzieli słowa zaproponowane jako hasło tegorocznego Dnia Papieskiego *Totus tuus*. Co one tak naprawdę oznaczają i co możemy dzisiaj zrobić, by one pomagały nam w codziennym życiu?

Te słowa towarzyszyły młodemu Karolowi Wojtyłce, zanim został papieżem i wyrażały całkowite oddanie się pod opiekę Maryi. Wątpliwie odegrała także w Jego życiu księżka w. Ludwika Marii Grignion de Montfort: „Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Maryi Panny”. Już jako papież, w czasie swojego złotego jubileuszu kapłańskiego, przypominał, że Maryja przybliżyła nam do Chrystusa, prowadzi do Niego, ale pod warunkiem, że „przeżyjemy tajemnicę w Chrystusie” (por. Jan Paweł II, *Dar i tajemnica*, Kraków 1996, s. 29). Cały jego pontyfikat był powierzeniem się w ręce Maryi, a w wielu homiliach podkreślał Jej znaczenie w życiu, przypominając, że to właśnie Maryja czuwała nad nim od najmłodszych lat, gdy stracił swoją ziemską matkę. To właśnie Ona była także przy nim w czasie zamachu na życie w 1981 roku.

w. Jan Paweł II, jeszcze jako metropolita krakowski, komentując ewangeliczny fragment obecności Maryi na weselu w Kanie Galilejskiej, powiedział, że: „w naszych czasach to wezwanie: <cokolwiek Wam On powie, to czyście> nabiera barwy naszych czasów. Jest przeniknięte dramatem naszych czasów, napięciem naszych czasów”. (ks. Karol kard. Wojtyła, *Oto Matka Twoja*, Jasna Góra-Rzym 1979, s.323).

Czy te słowa są aktualne także dzisiaj, gdy wielu z nas przeżywa niepokój, lęk, niepewność? Co zatem możemy zrobić, by jeszcze bardziej odpowiedzieć Panu Bogu na zaproszenie, które On kieruje do nas każdego dnia?

Dzień Papieski to dobry moment, by nie tylko sięgnąć do wspomnień o w. Janie Pawle II i organizować uroczyste koncerty, ale także to dobry czas, by po raz kolejny przypomnieć sobie nauczanie naszego wielkiego Rodaka. Niektórzy ludzie próbują dzisiaj mówić, że czasy pokolenia Jana Pawła II już dawno minęły, bo przecież wielu z nas go nie pamięta, ale to tak naprawdę od nas wszystkich zależy, czy jego nauczanie znajdzie odzwierciedlenie w naszej codzienności. Jest to zaproszenie, by tak, jak w. Jan Paweł II zawierzył swoje życie Maryi. Dobry okazję jest odkrycie roli

modlitwy ró a cowej, na któr zwracał uwag nasz Rodak. Papie , pisz c do nas list o tej modlitwie, przypomniał, e „niegdy modlitwa ta była szczególnie droga rodzinom chrze cija skim i niew tpliwie sprzyjała ich jedno ci. Nale y zadba , by nie roztrwoni tego cennego dziedzictwa. Trzeba powróci do modlitwy w rodzinie i do modlitwy za rodziny (...).

Ró aniec wi ty zgodnie z dawn tradycj jest modlitw , która szczególnie sprzyja gromadzeniu si rodziny. Rodzina, która odmawia razem ró aniec, odtwarza poniek d klimat domu w Nazarecie: Jezusa stawia si w centrum, dzieli si z Nim rado ci i cierpienia, w Jego r ce składa si potrzeby i projekty, od Niego czerpie si nadziej i sił na drog ” (zob. *RVM*, nr 41). My l , e słowa te s aktualne tak e dzisiaj, gdy wiele rodzin prze ywa kryzys.

Kiedy dzi czytamy słowo Bo e i rozwa amy nauczanie papie a Polaka oraz analizujemy teksty liturgiczne, otrzymujemy zaproszenie, by skorzysta z uczy, na któr zaprosił nas Pan Bóg. On nigdy nam si nie narzuca, ale zawsze kieruje do nas konkretne zaproszenie i czeka na nasz odpowied .

Usłyszeli my dzisiaj na pocz tku Eucharystii słowa modlitwy zach caj ce do otwarto ci na łask Bo , która ma pobudza nas do pełnienia dobrych uczynków (por. kolekta mszalna). To dobra odpowied , by nauczanie w. Jana Pawła II odczyta w tych czasach jako szczególn łask i wiatło dla ka dego z nas. Uczestnicz c dzi w Eucharystii, podzi kujmy Panu Bogu za tego niezwykłego wiadka wiary, jakim był w. Jan Paweł II, ufaj c, e na nowo odkryjemy jego słowa i stan si one dla nas prawdziw duchow uczt .